

10DM IDI1-NT10

OPIS MIEJSCOWOSCI

A: Co warto zobaczyć, z czego słynie N.T?

B: Z wikliny, chmielu to na pewno.

A: Coś więcej mogłaby Pani powiedzieć na ten temat.

B: N.T. to zagłębie wikliniarstwo-chmielarstwo. Jest muzeum chmielarstwa i wikliniarstwa, oddział tego muzeum jest w Szreniawie, to chyba jedyne tego typu muzeum w Polsce. Ze względu na to, że hoduje się wiklinę, są uprawy również chmielu, bardzo dużo zakładów wikliniarskich i koszykarskich. Kiedyś to były zakłady państwowe teraz sprywatyzowane.

A: Ludzie się z tego utrzymują?

B: Tak, ale już to tu trochę podupada, bo Browary korzystają teraz z syntetycznych, sprowadzanych z Zachodu komponentów. Jeszcze tak się dzieje na Lubelszczyźnie, tam ludzie żyją z wikliniarstwa.

Jeśli chodzi o wiklinę, to N. T., leży na takim specyficznym terenie, gdzie są gleby chyba 4-5 klasy-jakieś słabe, jest ulokowany w niecce, na terenach podmokłych gdzie dobrze wiklina rośnie.

Takim symbolem jest na rynku wielki kosz wiklinowy - rekord Guinnessa sprzed ok. 2 lat, ze względu na wielkość, drugi taki-nieco mniejszy- jest w Stanach Zjednoczonych.

A: Kto go zrobił

B: U nas wikliniarze. Dostają prężnie działają dla środowiska lokalnego, zwołują się, raz na jakiś czas podejmują inicjatywy połączone z regionalnym festynem wikliniarskim. Działa na naszym terenie taki artysta, zresztą z Poznania, Jędrzej Stępek, on był projektodawcą tego kosza. Są też inne spektakularne przejawy działalności wikliniarzy: muszla koncertowa z wikliny, deptak ozdobiony wikliną. To wypłatali ludzie z okolicznych zakładów.

A: A oprócz wikliny, coś jeszcze znajduje się w N. T.

B: Jest, fabryka narzędzi chirurgicznych-Chiva, duży zakład, produkuje narzędzia metalowe chirurgiczne. Kiedyś był bardzo dużym zakładem, kiedyś zatrudniał ok. 4 tys. teraz może ok. 1 tysiąca.

A: A jak to jest z życiem kulturalnym w N.T. jak to wygląda?

B: Prężnie działa Ośrodek Kultury. Odbywa się co roku jarmark wikliniarski-wielka doroczna impreza, typowo jarmarkowa z gastronomią, z zespołami regionalnymi. Ludzie wystawiają wyroby, można tanio kupić, ludzie z całej Polski przyjeżdżają.

Z lokalnych imprez odbywa się w Ośrodku Kultury Turniej Wsi w ramach koła gospodyń wiejskich-rywalizują o jakieś pieniężne nagrody.

Ważną imprezą jest Big Bend Festiwal o zasięgu ogólnokrajowym i nie wiem czy nie europejskim. To nasz Ośrodek kultury też organizuje. Zaczyna to być taką prestiżową imprezą, na pewno jedną z ważniejszych w kraju.

Jest jeszcze u nas kino, jest szkoła muzyczna pierwszego stopnia.

Są różne lokale, puby, zdominowane przez młodszą młodzież. Jest taki pub w takim grzybku koło parku, Pub7- tam się odbywają koncerty rockowe.

A: Pod względem kulturalnym jest to prężne miasto?

B: Myślę, że tak

A: A jeśli chodzi o Nowotomyślan, w czym są oni specyficzni, czym się różnią od innych mieszkańców podobnych miasteczek

B: Na pewno różnią się językiem, jak jeżdżę pociągiem to bardzo łatwo rozpoznać osoby ze Zbąszynia - dalej na zachód i z Opalenicy - to bliżej Poznania bo one specyficznie akcentują. Przypuszczam, że Nowotomyślanie też mają swój specyficzny akcent, którego niestety nie słyszę bo nim się też posługują.

N.T jest czystym i zadbanym miastem.

A: To wynika z tego, że sami mieszkańcy N.T. o nie dbają czy ogólnie jest dobrze zarządzane

B: Ogólnie, być może to działa też bardziej mobilizująco na ludzi, ale bardziej ogólnie. Osiedla są zadbane, ja sama na takim mieszkam. Osiedle jest czyste, dużo zieleni, ciągle jakieś sprzątające ekipy chodzą. Ludzie mieli nawet pretensje, że śmietniki są przebudowywane, ale są teraz znacznie bardziej estetyczne

A: A jacy są mieszkańcy N.T.

B: Trudno mi oceniać, bo ja tam mieszkam i żyję z tymi ludźmi. Są ludźmi na pewno gospodarnymi. Jest pewna grupa ludności, która przybyła po II wojnie światowej, są to tzw. Zabugole i ci ludzie są postrzegani jako najmniej gospodarni. Przybywali, objęli duże gospodarstwa ponemieckie i doprowadzili je do ruiny.

Są patriotami lokalnymi, miastem antagonistą jest Grodzisk Wlkp.-to szczególnie było widoczne na meczach, ludzie z tych miast nie lubią się.

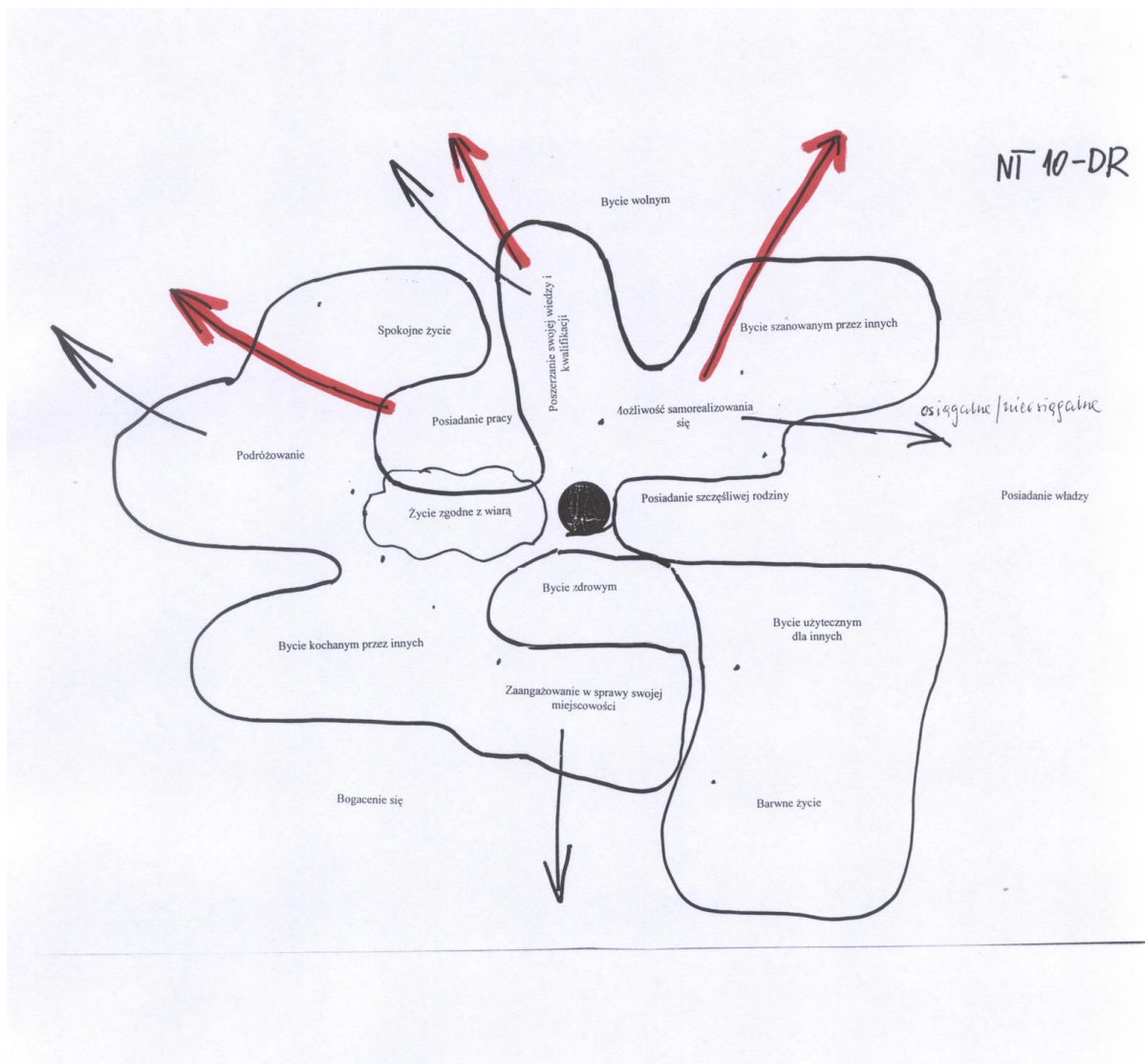
INFO O RESPONDENCIE

A: Pani pracuje w [REDAKTOWANE], mieszka w N.T. Jak to wygląda?

B: Tak, mieszkam w N.T. jeszcze z rodzicami, pracuje [REDAKTOWANE], dojeżdżam, mam nienormowany czas pracy. Ale dużo ludzi jeździ do poznania do pracy, to widać.

[REDAKTOWANE] nie wchodzi w grę głównie ze względów finansowych, nie stać mnie żeby się tu utrzymać.

MAPA



STRUKTURA ISTOTNOSCI - ZMIANY W STRUKTURZE ISTOTNOSCI

A: Przeglądając się mapie, czy któreś z tych celów kiedyś były mniej ważne, teraz są ważniejsze, kiedyś były ważniejsze, teraz są mniej ważne.

B: To się na pewno z wiekiem zmienia.

Takie rzeczy jak możliwość samorealizowania się, poszerzanie swojej wiedzy i kwalifikacji kiedyś były mniej ważne, i jeszcze posiadanie pracy.

Takie jak posiadanie szczęśliwej rodziny, życie zgodne z wiarą, bycie zdrowym to zawsze były równie ważne.

A: Któreś z tych celów kiedyś były bardziej ważne, teraz są ważniejsze

B: Chyba tu nic się zmieniło. Nie nic.

A: Dlaczego wybrała Pani te cele?

Bycie zdrowym to podstawa życia i jakichkolwiek działań, posiadanie szczęśliwej rodziny na pewno ułatwia możliwości samorealizowania się i poszerzania swojej wiedzy i kwalifikacji bo jeżeli rodzina jest nieszczęśliwa to jest trudniej w ogóle się realizować.

Życie zgodne z wiarą-tak zostałam wychowana i właściwie po części jest też to mój świadomy wybór, bo nie wszyscy członkowie mojej rodziny przywiązują do religii taką wagę jak ja.

STRUKTURA MOZLIWOSCI

A: Jakby Pani zakreśliła teraz te cele, które są dla Pani osiągalne, na ten moment możliwe do zrealizowania?

W obszarze osiągalności:

Poszerzanie wiedzy i kwalifikacji

Możliwość samorealizowania się,

Bycie szanowanym przez innych

Bycie użytecznym dla innych

Barwne życie

Zaangażowanie w sprawy swojej miejscowości

Bycie kochanym przez innych

Życie zgodne z wiarą

Podróżowanie

Spokojne życie

Komentarze w trakcie:

B: Zaangażowanie w sprawy swojej miejscowości-to mnie zawsze bardzo pociągało, ale nigdy nie miałam wystarczająco dużo czasu, żeby się zaangażować

A: Ale jest dla Pani osiągalne, może się Pani zaangażować, gdy znajdzie czas

B: Tak

B: Bycie szanowanym przez innych, bycie kochanym przez innych-to mniej ode mnie zależy, nie wiem czy mogę to osiągnąć? To zależy od tego, jaka jestem

A: A może też od tego, co robię i jak to robię?

B: No, jest to osiągalne. A bycie zdrowym i posiadanie szczęśliwej rodziny, to nie zawsze mamy na to wpływ.

ZMIANY W STRUKITURZE MOZLIWOSCI

A: Czy któreś z tych celów były kiedyś nieosiągalne, były poza obszarem?

B: Na pewno możliwość samorealizowania się, poszerzanie wiedzy i kwalifikacji, podróżowanie, zaangażowanie w sprawy miejscowości

A: Może Pani kilka zdań na ten temat powiedzieć, dlaczego to się zmieniło

B: Podróżowanie na pewno ze względów finansowych, teraz łatwiej jest mi znaleźć środki. Moje podróżowanie ogranicza się najczęściej do wyjazdów służbowych, spotkań roboczych, poza granicami kraju, głównie jeżdżę na południe do Czech, na Słowację. Jestem [REDAKTOWANE], to to, co mnie najbardziej interesuje to rejon naszego kraju, [REDAKTOWANE] na naszych terenach, trwają kilka miesięcy do pół roku.

A: A na wakacje, gdzie Pani wyjeżdża?

B: Na wakacje w moim zawodzie nie mam czasu, sezon letni to najlepszy czas pracy.

A: A co z zaangażowaniem w sprawy swojej miejscowości

B: Teraz mam większe możliwości, ze względu na moje zainteresowania zawodowe, kiedyś mnie to mniej interesowało

A: A jak Pani rozumie to zaangażowanie

B: Nie myślę o zaangażowaniu samorządowym, politycznym. Działa u nas Towarzystwo Kulturalne to nie bardziej interesuje, edukacja regionalna to zamierzam to robić.

A: A możliwości samorealizowania się.

B: Zwiększają się u mnie z wiekiem, staję się coraz bardziej niezależna, wytyczam sobie własne drogi rozwoju. Kiedyś rodzice mieli większy wpływ na to. W szerszej skali, kiedyś mniej ludzi się kształciło, mniej studiowało, w moim mieście na pewno. Czasami jak ksiądz po kolędzie chodzi to się śmieje, że będzie trzeci doktor w mieście. Tych osób jest coraz więcej, kiedyś tego nie było, stąd możliwość się też zwiększają.

A: Wiąże Pani możliwości samorealizowania się też z innymi dziedzinami, czy tylko z pracą?

B: Tak, z pracą, [REDAKTOWANE] to nie jest zawód to jest pasja, życie osobiste się z zawodowym zajął.

A: Wcześniej wybierając bycie szanowanym i kochanym przez innych przez chwilę się Pani zawahała przy, mówiła, że nie do końca od Pani zależy. Czy tak rzeczywiście jest?

B: To zależy od tego, jakim jestem człowiekiem i jak jestem odbierana przez innych. Zależy ode mnie w tym sensie, że powinnam starać się być coraz lepszą dla innych, być dobrym człowiekiem. A to jak się jest odbieranym przez innych, szanowanym czy kochanym to nie tak do końca od nas zależy, bo ludzie nas różnie odbierają, postrzegają.

A: Barwne życie

B: Mam ciekawy zawód, mogę prowadzić barwne życie. Jak Pani widzi niestety(nie niestety) moje życie ogranicza się prawie wyłącznie do pracy zawodowej, bo nie mam swojej rodziny. A ze względu na charakter pracy to nie ma w nim monotonii.

A jeśli chodzi o dodatkowe elementy ubarwiający życie-to jak czuje potrzebę to sobie je ubarwiam, to już ode mnie zależy.

A: Praca znalazła się poza?

B: W moim zawodzie posiadanie pracy nie zależy ode mnie, obawiam się, że w dużej mierze od innych osób, nie tylko od tego co potrafię, co wiem, jaki [REDAKTOWANE] osiągnę. W naszym zawodzie trudno o pracę, po [REDAKTOWANE] nie mam możliwości zatrudnienia, nie ma u nas etatów

A: Bycie wolnym jest też poza?

B: Nie jest to dla mnie jakaś taka sprawa priorytetowa. Bo co to znaczy bycie wolnym? Dla mnie to jakieś nie uwikłanie w jakieś układy, które paraliżują działania, to bycie niezależnym, możliwość decydowania o samym sobie.

A: Posiadanie władzy

B: To mnie zupełnie nie interesuje, nie czuje takiej potrzeby dominowania.

A: A bogacenie się

B: To nie był nigdy mój priorytet, stąd też jestem [REDAKTOWANE]. Oczywiście dobrze jest mieć pieniądze, jak mam możliwości zarobienia dodatkowych pieniędzy to z tego korzystam, ale nie bije się o to.

A: Bycie zdrowym też jest nieosiągalne

B: Mogę dbać o siebie, prowadzić zdrowy tryb życia, ale nie zawsze to ode mnie zależy i na pewne rzeczy nie mam wpływu.

A: Jak przygląda się teraz Pani tej mapie, jak Pani myśli, czy Pani znajomi myślą podobnie, podobna byłaby ich mapa.

B: Niekoniecznie, myślę, że spokojne życie, posiadanie szczęśliwej rodziny, bogacenie się to byłyby rzeczy ważne. Jeśli chodzi o możliwości samorealizacji, podnoszenia wiedzy i kwalifikacji to chyba nie. Nie chce siebie gloryfikować, ale w małych miastach są to często rzeczy drugorzędne

A: Czyli jak to wygląda w małych miejscowościach

B: Na pewno posiadanie dobrej pracy, bogacenie się, posiadanie domu, samochodu. Praca jest najważniejsza i zarabianie na życie. Większość moich znajomych założyła swoje rodziny i większość tematów dotyczy rodzin. Ja mogę mówić tylko o moich doświadczeniach z bratanekami czy siostrzeńcami.

A: Ma Pani rodzeństwo

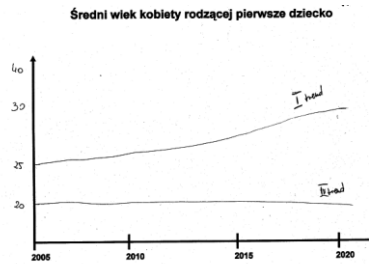
B: Tak

A: Starsze, młodsze

B: Młodsze, ja jestem najstarsza, mam dwóch braci i siostrę, jeden brat [REDAKTOWANE], drugi jest [REDAKTOWANE] a siostra mieszka [REDAKTOWANE]

TRENDY

A: Proszę przyglądnąć się trendom, dotycząc różnych kwestii. Jakie zmiany mogą nastąpić i dlaczego? Średni



wiek kobiet rodzącej pierwsze dziecko

B: W N.T. ten wiek będzie się utrzymywał na równym poziomie, bo wzrasta ilość bardzo młodych dziewczyn, które posiadają dzieci i wzrasta ilość tych, które mają później dzieci.

A: Jaki to byłby średni wiek

B: Może ok. 25 lat, ale trudno przewidzieć, zależy też od tego jak się będzie sytuacja w kraju rozgrywała. Na decyzje o urodzeniu dziecka składa się wiele czynników. Niektóre też nie decydują się a po prostu rodzą.

Coraz więcej osób wyjeżdża na studia, zaczyna myśleć o samorealizacji, szuka pracy. Coraz więcej osób nie decyduje się na dziecko z tego powodu, że nie ma pracy, chce najpierw ustawić się życiowo. Stąd też ten wiek będzie wzrastał.

Jest też dużo dziewczyn, które szybko rodzą, nie ma znaczenia dla nich możliwość samorealizacji stąd ten wiek będzie niższy tak ok. 20 lat. I to się będzie utrzymywać.

A: Czym by różniły się te kobiety

B: Dla wielu osób szczytem osiągnięć jest skończenie szkoły i podjęcie pracy

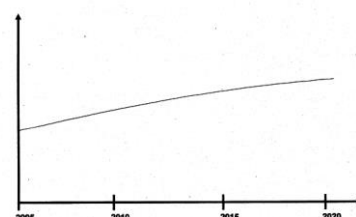
A: Czy to są trendy charakterystyczne tylko dla N.T., dla Polski, czy ogólnoswiatowe tendencje.

B. Na pewno to się zmieniło u nas, pamiętam jeszcze mnie w szkole uczono, że na Zachodzie rodzi się mniej dzieci, u nas więcej i że te proporcje są odwrócone. My teraz równamy. Dla osób aktywnych, zaradnych zwiększają się możliwości samorealizacji, dla osób, które są mniej aktywne i zaradne to napotykają na ograniczenia.

A: Co to znaczy być zaradnym?

B: Być aktywnym, brać sprawy w swoje ręce wtedy łatwiej można odnaleźć się na rynku pracy. Mogę powiedzieć na podst. swoich obserwacji. Zatrudniamy często na [redacted] osoby bez pracy, które tu coś skubną, tam coś skubną i są zadowolone. Jest też coraz więcej ludzi, którzy nie zadowolają się byle czym, ta chęć bogacenia się to nie jest coś co oceniam negatywnie, bo to może też być motor do działania, do podnoszenia kwalifikacji bo za tym idą większe pieniądze.

Liczba związków homoseksualnych

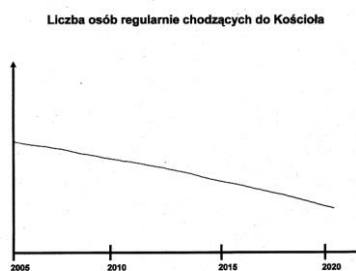


A: Przejdźmy do kolejnego trendu. Liczba związków homoseksualnych

B: Myślę, że będzie rostała z tego względu, że myśl, że osób homoseksualnych nie przybywa, ale coraz więcej mówi się o prawach osób homoseksualnych do zawierania związków. Być może one będą kiedyś u nas zalegalizowane, na to wskazują przykłady w państwach zachodnich a my też ta droga będziemy podążali.

A: Droga wytyczona przez Zachód?

B: Wydaje mi się, że Polacy generalnie potępiają związki homoseksualne, ale wydaje mi się, że chcąc pozostać nowoczesnym społeczeństwem musimy się do tego ustosunkować, nie jesteśmy w stanie zapobiec ich powstawaniu. To też jest związane z obyczajowością, która się bardzo zmienia, kiedyś ludzie jednak większe znaczenie przypisywali obyczajowości, zasadom moralnym, życiu zgodnie z wiarą.



A: Liczba osób regularnie chodzących do Kościoła

B: To się będzie zmieniać, będzie tych ludzi mniej. To zmiana z bycia bardziej na posiadanie. Też kwestia takiego innego pojmowania wolności, ludzie się zachłystują tą wolnością, nikt nam nie będzie mówił, co mamy robić, my wszystko wiemy lepiej.

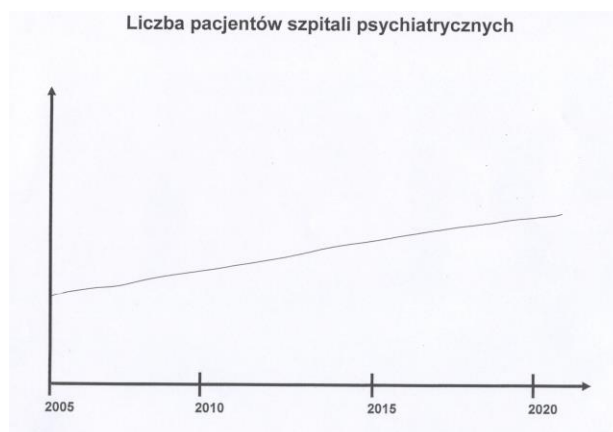
Poza tym też widzę jak jest młodzież wychowywana, jak są dzieci wychowywane, to one są też wychowywane w poczuciu bezkarności. Kiedyś nauczyciel czy ksiądz to były autorytety i każdy, z mniejszym lub większym oporem, ale starał się dostosowywać do określonych ram. Teraz jest większa swoboda, autorytety mają mniejsze znaczenie.

A: W N.T. mniej/więcej ludzi chodzi do Kościoła

B: Mniej

A: To jest stała, określona grupa? Ludzie starsi, młodszy?

B: Starsi nadal chodzą, młodszy chodzą coraz rzadziej lub w ogóle.



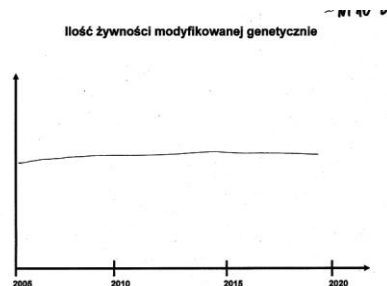
A: Liczba pacjentów szpitali psychiatrycznych

B: Myślę, że będzie rostała, z tego względu, że kiedyś... wydaje mi się, że to też jest związane z wychowaniem, z takim rygiem, które był kiedyś utrzymywany a którego teraz brakuje. Myśląc o pacjentach szpitali psychiatrycznych nie mam wcale na myśli osób chorych umysłowo, tylko osoby chore emocjonalnie, np. na depresję, tych, którzy sobie nie dają rady. To jest konsekwencją po części tych spraw o których wspominałam, wychowania, zachowanie pewnych norm etycznych, to są sprawy które porządkują życie, wtedy jest nam łatwiej chodzić wytyczanymi szlakami, życie jest bardziej uporządkowane. Natomiast, gdy to się zaczyna rozjeżdżać, nie ma norm, których przestrzegamy, myślimy, że wszystko nam wolno dochodzimy do takiego zagubienia. Tak obserwuję to też po mojej rodzinie.

A: Będzie tych ludzi więcej, będą bardziej widoczni

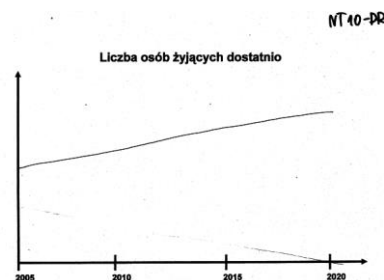
B: Może inni, a przede wszystkim lekarze będą bardziej uczuleni na te kwestie. Coraz więcej się mówi o tym, że takie osoby są, że można im pomagać, można je leczyć, a na pewno jest ich coraz więcej.

Alkoholizm to też jest taki problem, te osoby też można leczyć. Ilość spożywanego alkoholu się zwiększyła, coraz więcej kobiet pije, widzę to po swoim mieście. Zmienia się tradycyjna rola kobiety, jest jakaś rewolucja moralna w takim sensie negatywnym



A: Liczba żywności modyfikowanej genetycznie

B: Będzie utrzymywać się na stałym poziomie, może lekko wzrastać. Dlatego, że z jednej strony coraz więcej takiej żywności się pojawia, ale z drugiej pojawiają się głosy, że nie jest to korzystne. Nie oczekiwałabym jakiegoś gwałtownego wzrostu.



A: Liczba osób żyjących dostatnio. Jak to się może zmieniać?

B: Będzie pomimo wszystko wzrastała. Będzie wzrastała liczba osób żyjących dostatnio, ale te osób biednych.

A: Co to znaczy żyjących dostatnio

B: To wiąże się z tym, że coraz większa liczba osób jest aktywna, podnosi swoje kwalifikacje, szuka możliwości lepszego życia, widać to po tym jak się miasta rozwijają, powstają dzielnice willowe. Pomimo całego narzekania ludzie będą się bogacić. Będzie też wzrastała ilość osób żyjących w biedzie, jest sporo osób niezaradnych

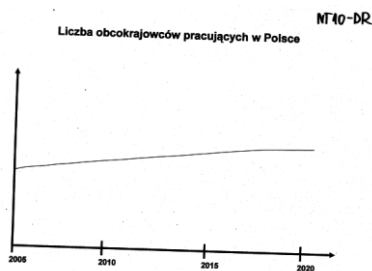
życiowo, opieka u nas nie jest najlepsza. Będzie to też wynikało z tego, że w zasadzie trudno jest znaleźć prace niezależnie od wykształcenia.,

A: To jest trend charakterystyczny dla naszego kraju

B: Myślę, że dla naszego chyba szczególnie, ze względu na ten okres, etap przejściowy

A: Na zachodzie ludzi bogatych czy też biednych jest więcej/mniej

B: Wydaje mi się, że tam te relacje chyba są bardziej wyrównane, że nie ma takich dysproporcji



A: Liczba obcokrajowców pracujących w Polsce?

B: Będzie wzrastać, już teraz jest więcej

A: Dlaczego

B: Dla ludzi ze wschodu nasz kraj jest atrakcyjny, tak jak dla nas zachód. Będą robić się nisze, sporo Polaków wyjeżdża na Zachód i w to miejsce będą przyjeżdżać ludzie ze wschodu. Z drugiej strony przyjeżdżają do polski wysoko wyspecjalizowane pracownicy, którzy zakładają firmy, często ograniczają się chyba do średniego personelu to Polacy, na wyższych stanowiskach mają swoich ludzi.

METRYCZKA

Kobieta,

wyższe,

██████████, ██████████ na ██████████, ██████████

panna,

cztery osoby, gdyż mieszka z rodzicami

dochód 801-1200zł

Wywiad- mapa- II etap

KONTUR NT

Stary Tomyśl – ścieżka rowerowa

Poznań – praca

Opalenica – znajomi

Wolsztyn – zakupy (obecnie rzadziej)

POLSKA

Zielony: Poznań; Prudnik, Wodzisław i Lubliniec – rodzina, Kraków – przynajmniej raz w roku zawodowo, łączę przyjemne z pożytecznym, [REDAKTOR] i turystyka, Radziejów i Kujawy – to jest obszar zainteresowania wszystkich [REDAKTOR], tutaj sporo czasu spędziłam na [REDAKTOR], łączą się z tym miłe wspomnienia i mam nadzieję, że jeszcze tam wrócimy.

Czerwony: morze – uwielbiam morze, wielu ludzi ciągnie w góry, a ja uwielbiam morze. Byłam tam [na zielono zaznaczone tylko najważniejsze – dlatego morze nie – HJM], ale to wiele miejscowości, więc trudno tak zaznaczyć.

Niebieski: nie ma

Różowy: nie ma

ŚWIAT

Zielony: Paryż – [REDAKTOR], Berlin – przejazdem, Białoruś – konferencja, Czechy, Słowacja, Morawy – odwiedzam co roku, [REDAKTOR] z turystyką, to jest zawsze dobra okazja, żeby wyjazd sobie przedłużyć, Wiedeń – spotkanie Taize.

Czerwony: Francja – mój ulubiony kraj od zawsze, idąc do liceum wiedziałam, że będę się uczyć języka francuskiego, mimo że angielski jest bardziej popularny, nie wiem, jakoś mnie ten kraj fascynuje, chciałabym ten kraj poznać dokładnie; Hiszpania, Włochy, Skandynawia – turystycznie, nie wiem z czego to wynika, po prostu tak jest, w Skandynawii był mój wujek, pracował tam i myślę, że jego polecenie też ma tutaj znaczenie; poza Europą – nie mam specjalnie takich ciągotek

Niebieski: teraz myślę, że większość marzeń można zrealizować. Ja nie mam jakiś takich nierealnych marzeń, dlatego nie będę zaznaczała takich miejsc, do których chciałabym pojechać, a myślę, że mi się to nie uda

Różowy: Bliski Wschód nie ciągnie mnie to zupełnie, Turcja, Irak, arabskie kraje, Libia, może ewentualnie Egipt ze względu na zabytki. **Dlaczego nie?** Bo jakoś tak specjalnie nie odpowiada mi kultura, nie czuję fascynacji, chociaż podobno jest tak, że jak się tam jedzie i się ją pozna, to można podobno taką fascynację odczuć i połączyć bakcyła. Ale jakoś tak dla mnie, ta inność stanowi tutaj dla mnie dużą barierę.